

Sygn. akt I ACa 983/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Edyta Mroczek (spr.)

Sędziowie: SA Ewa Kaniok

SO del. Beata Byszewska

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Skarbu Państwa - Komendanta (...) Policji w W.

przeciwko Ł. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 13 lutego 2013 r. sygn. akt II C 790/01

1. oddala apelację;

2. zasądza od Skarbu Państwa - Komendanta (...) Policji w W. na rzecz adw. A. N. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych powiększoną o należny podatek VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

IA Ca 983/13

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 13 lutego 2013r. oddalił powództwo Skarbu Państwa - Komendanta (...) Policji w W. skierowane wobec pozwanego Ł. K. o zapłatę 127 473,34 zł odszkodowania żadanego na podstawie art.441§3 k.c. oraz art.70 ustawy z dnia 29 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. Nr 77, poz. 512 z późn. zm.) z ustawowymi odsetkami za zwłokę od dnia 12 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

W dniu 20 listopada 2007 r. Ł. K. potrafił samochodem funkcjonariusza policji asp. szt. J. M., który będąc na służbie próbował dokonać zatrzymania pozwanego. Na skutek wypadku J. M. doznał uszczerbku na zdrowiu w wyniku, którego nie mógł wykonywać obowiązków służbowych i przebywał na zwolnieniu lekarskim od dnia 20 listopada 2007 r. do 22 stycznia 2012 r. Za okres ten wypłacono mu uposażenie w kwocie 127 473,34 zł zgodnie z art. 121 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji (Dz. U. z 1990 r. Nr 30 poz. 179 z późn. zm.), a ponadto decyzją Komendanta Stołecznego Policji nr (...) przyznano i wypłacono odszkodowanie w wysokości 32 250 zł na podstawie art. 5 i 12 ust.

z ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Policji (Dz. U. Nr 53 poz. 345 z późn. zm.).

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2009 r. w sprawie III K 541/08 Sądu Rejonowego Warszawa – Wola Ł. K. został skazany na karę 3 lat pozbawienia wolności za czyn zakwalifikowany jako przestępstwo z art. 223 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Pismem z dnia 6 grudnia 2011 r. powód skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty nr(...) na kwotę wskazaną w pozwie, które nie zostało spełnione

W ocenie Sądu Okręgowego między Skarbem Państwa reprezentowanym przez Komendanta Stołecznego Policji, a sprawcą wypadku wyrządzającego szkodę na osobie funkcjonariusza w drodze na służbę nie występuje współodpowiedzialność solidarna, bowiem nie przewiduje jej żaden przepis szczególny ustawy. Natomiast art. 441 k.c. nie może mieć zastosowania wprost, ponieważ nie można przyjąć, iż Skarb Państwa odpowiada za szkodę na podstawie odpowiedzialności deliktowej – jego zobowiązanie ma bowiem podstawę w normach publicznoprawnych (art. 121 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji (Dz. U. z 1990 r. Nr 30 poz. 179 z późn. zm.) i nie wynika z naruszenia przepisów art.415 k.c. i następane.

Zdaniem Sądu Okręgowego - nie można również przyjąć za podstawę regresu ogólnych przepisów o odpowiedzialności deliktowej, która jest wyłączona w sprawie o zwrot od sprawcy wypadku uposażenia wypłaconego poszkodowanemu policjantowi przez Skarb Państwa. W takiej sytuacji uprawnionym do żądania odszkodowania jest osoba bezpośrednio poszkodowana w następstwie określonego zdarzenia. Nie jest nią natomiast Skarb Państwa i to zarówno w razie wypadku komunikacyjnego, którego ofiarą padł policjant, jak i w przypadku ukierunkowanego na osobę policjanta działania przestępnego pozwanego. Ponadto wypłata uposażenia na wypadek choroby ma charakter publiczno-prawny (art.121 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji – cyt. wyżej), a zatem nie stanowi szkody, ponieważ do wypłaty tej Skarb Państwa jest zobowiązany zawsze z uwagi na podwyższoną ochronę funkcjonariusza i społeczeństwa przy pełnieniu przez niego obowiązków i stanowi ratio legis tej normy. Uszczerbkiem, który poniósł powód jest brak wykonywania obowiązków służbowych przez policjanta, a stricte majątkowy charakter „bezczywności” policjanta w okresie służby – nie został przez powoda wykazany, a to na nim spoczywał obowiązek dowodzenia w rozumieniu art.6 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego podstawą roszczeń regresowych nie mogą być także przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia. Artykuł 410 k.c. i nast. nie jest bowiem podstawą prawną odpowiednią do stanu faktycznego, w którym Skarb Państwa odpowiada za własny dług (obowiązek wypłaty uposażenia) na mocy konkretnej podstawy prawnej (art.121 u.P.). Pomiędzy pozwanym a powodem nie ma żadnej więzi obligacyjnej, bowiem pozwany do takiej wypłaty nigdy wobec poszkodowanego policjanta nie był zobowiązany. Ponadto fakt ochrony Policjanta na podstawie art.121 ustawy o Policji eliminuje w istocie możliwość powstania po stronie funkcjonariusza szkody w postaci utraconych korzyści (lucrum cessans).

Zdaniem Sądu Okręgowego niedopuszczalne jest również wywiedzenie podstawy roszczenia regresowego powoda w drodze analogii do art. 441 § 3 k.c. Jest ona wywodzona zwykle w wypadkach, w których występuje tzw. odpowiedzialność in solidum. Zachodzi ona wówczas, gdy na podstawie odrębnych stosunków prawnych, jakie go łączą z poszczególnymi dłużnikami wierzyciel może dochodzić swego roszczenia od kilku osób, a spełnienie świadczenia przez jednego z nich zwolni pozostałych. Pozwany zaś jako sprawca szkody nie ma obowiązku naprawienia szkody w postaci utraconego zarobku (lucrum cessans), bowiem nie wystąpiła ona w ogóle po stronie funkcjonariusza. Brak utraconego zysku wynika z ochronnego działania uposażenia z art.121 u.P. - uiszczony przez powoda, ale służącego poszkodowanemu w określonych warunkach niezdolności do pracy z mocy prawa. W braku szkody - nie sposób uznać, by po stronie sprawcy powstała w zakresie lucrum cessans odpowiedzialność odszkodowawcza, a tam gdzie nie ma dwu zobowiązań, tam nie ma również odpowiedzialności in solidum i tym samym możliwości analogicznego zastosowania art. 441 § 3 k.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie pełne zastosowanie znajduje uchwała z dnia 8 października 2010 r. w sprawie o sygn. akt III CZP 35/10 (OSNC 2011/2/13), gdzie Sąd Najwyższy dokonał poszerzonej analizy orzecznictwa

i judykatury oraz istniejących przepisów regulujących uposażenie wypłacone policjantom przez Skarb Państwa w związku z deliktami (komunikacyjnymi) i dopuszczalności ubiegania się przez Skarb Państwa o regres w takich sytuacjach.

W świetle powołanych wyżej rozważań Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że roszczenie regresowe powodowi nie przysługuje i z wszystkich tych względów powództwo oddalił. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył powód zaskarżając je w całości, orzeczeniu temu zarzucając :

- naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 441 § 3 k.c. przez przyjęcie, iż powodowi nie przysługuje, na podstawie w/w przepisu- stosowanego per analogiam- roszczenie o zwrot od sprawcy umyślnego przestępstwa skierowanego p-ko zdrowiu funkcjonariusza policji, wypłaconego mu uposażenia , na podstawie art. 121 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990r. o Policji, bez ekwiwalentnego - z uwagi na niezdolność do pracy - wykonywania obowiązków służbowych, podczas gdy charakter regulacji dot. policjantów jako unormowania gwarancyjnego z zakresu ubezpieczenia społecznego daje podstawy do zastosowania przez analogie przepisu art. 441§ 3 k.c. jako podstawy roszczenia o zwrot równowartości wypłaconego w okresie zdolności do służby uposażenia.

Podnosząc ten zarzut skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i zasądzenie od pozwanego w całości dochodzonej należności sprecyzowanej w powództwie i obciążenie kosztami postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje. Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I Instancji i przyjmuje je za własne. Na aprobatę zasługują również rozważania prawne tego Sądu.

Podkreślić należy, że w orzecznictwie kwestia dotycząca wystąpienia przez Skarb Państwa z roszczeniem regresowym z tytułu wypłaty świadczeń mających swoją podstawę w ustawie o Policji nie kształtowała się jednolicie. Początkowo przyjmowano pogląd dopuszczający - na podstawie analogii do art. 441 § 3 k.c. - możliwość wystąpienia przez Skarb Państwa z roszczeniem regresowym z tytułu wypłaty świadczeń wskazanych w ustawie policyjnej powołując się przede wszystkim na argumenty celowościowe (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 czerwca 1977 r., I CR 185/77 OSNCP 1978, nr 10, poz. 174, w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 21 października 1997 r., III CZP 34/97, w uchwale z dnia 27 marca 2008 r., III CZP 13/08 OSNC 2009, nr 5, poz. 67, w wyroku z dnia 28 czerwca 1977 r., I CR 185/77 OSNCP 1978, nr 10, poz. 174 i w uchwale z dnia 15 listopada 1983 r., III CZP 53/83 OSNCP 1984, nr 6, poz. 92, a także w wyroku z dnia 4 kwietnia 2008 r., I CSK 456/07).

Odmienne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 1998 r., III CKU 17/97 (niepubl.), wskazując, że Skarb Państwa przez analogiczne zastosowanie art. 441 § 3 k.c. nie jest upoważniony do zwrotnego dochodzenia od sprawcy wypadku wypłaconego poszkodowanemu odszkodowania na podstawie art. 5 ust. 1 ustawy policyjnej z 1972 r.

Kwestia roszczeń regresowych Skarbu Państwa związana z powyższym zagadnieniem została ostatecznie przesądzona w uchwale podjętej w dniu 8 października 2010r. III CZP 35/10 (OSNC 2011/2/13) przez Pełny Skład Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, gdzie wskazano, że Skarbowi Państwa, który wypłacił uposażenie na podstawie art. 121 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 43, poz. 277 ze zm.), nie przysługuje roszczenie o zwrot tego uposażenia od sprawcy wypadku związanego z ruchem pojazdu mechanicznego, powodującego chorobę policjanta.

W cytowanej wyżej uchwale Sąd Najwyższy przedstawił rys historyczny poszczególnych regulacji prawnych dotyczących policjantów i wskazał, że poza krótkim okresem obowiązywania dekretu z dnia 9 listopada 1955 r. - nie istniała wyraźna podstawa prawna dochodzenia przez Skarb Państwa zwrotu wypłaconych świadczeń od osoby odpowiedzialnej na podstawie prawa cywilnego za zdarzenie powodujące konieczność wypłaty świadczeń. Przy czym, jak podkreślono rezygnacja z regresu nie miała charakteru przypadkowego, lecz była zamierzona przez ustawodawcę.

Odnosząc się do ukształtowanej praktyki orzeczniczej Sąd Najwyższy podkreślił, że w przypadku braku wyraźniej regulacji ustawowej lub zawartej w przepisach wykonawczych, kwestia zaliczania świadczeń z zakresu zabezpieczenia społecznego na poczet odszkodowania za szkodę wyrządzoną ruchem pojazdu mechanicznego (*compensatio lucri cum damno*), powinna być jednakowo rozstrzygana w odniesieniu do wszystkich sytuacji.

Sąd Najwyższy w wyżej cytowanej uchwale rozważał możliwość przyjęcia różnych podstaw prawnych zgłoszonego roszczenia regresowego, a mianowicie z punktu widzenia przepisów o odpowiedzialności deliktowej, dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia, czy odpowiedzialności *in solidum*, jednakże nie znalazł podstaw do ich zastosowania.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w sprawie między Skarbem Państwa a sprawcą wypadku wyrządzającego szkodę na osobie funkcjonariusza w drodze na służbę nie występuje współodpowiedzialność solidarna, bowiem nie przewiduje jej żaden szczególny przepis ustawy, zaś zastosowanie art. 441 k.c. nie wchodzi w grę bowiem nie można przyjąć, iż Skarb Państwa odpowiada za szkodę na podstawie czynu niedozwolonego.

Roszczenie odszkodowawcze związane z wypadkiem komunikacyjnym oraz uprawnienie do żądania uposażenia mają inne źródła. A mianowicie źródłem roszczenia odszkodowawczego jest wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym, natomiast uprawnienie do żądania uposażenia wynika wprost z ustawy policyjnej tj. art. 121 ust. 1. Przepis ten wyraźnie stanowi, że policjant otrzymuje uposażenie niezależnie od tego, jaka jest przyczyna choroby lub innych sytuacji, w których nie wykonuje on zajęć służbowych. Okoliczność, że przyczyną choroby policjanta jest czyn niedozwolony (wypadek komunikacyjny), jedynie pośrednio wpływa na obowiązek Skarbu Państwa wypłaty uposażenia, a zatem trudno jest uznać, iż korzyść i szkoda wynikają z tego samego zdarzenia prawnego. Należy ponadto podkreślić, że funkcjonariusz czasowo niezdolny do pracy nie może kumulować uposażenia na podstawie art. 121 ust. 1 ustawy policyjnej z roszczeniem odszkodowawczym o zwrot utraconego zarobku z tytułu pozostawania w stosunku służbowym, ponieważ w rozważanej sytuacji w ogóle nie dochodzi do powstania szkody w postaci *lucrum cessans*, skoro funkcjonariusz uzyskuje normalne wynagrodzenie. A zatem przysługujące policjantowi świadczenia chorobowe oraz świadczenia odszkodowawcze nie wynikają z tej samej podstawy prawnej.

Nie można też przyjąć, aby korzyść wynikająca z otrzymanego uposażenia zaspokajała te same interesy poszkodowanego policjanta, które ma zaspokoić odszkodowanie. Odszkodowanie spełnia przede wszystkim funkcję kompensacyjną i ma na celu wynagrodzenie poniesionych strat oraz utraconych korzyści (art. 361 § 2 k.c.), z wyjątkiem utraconego zarobku z tytułu pozostawania w stosunku służbowym. Uposażenie policjanta korzysta ze szczególnego uprzywilejowania, bowiem należy do systemu pracowniczych ubezpieczeń wypadkowych i chorobowych (tak wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 marca 2004 r., K 29/03).

Nie ma również możliwości oparcia roszczenia regresowego o ogólne przepisy o odpowiedzialności deliktowej. Uprawnionym do żądania odszkodowania z tytułu wypadku komunikacyjnego jest bowiem tylko bezpośrednio poszkodowany, a za takiego trudno uznać Skarb Państwa. Nie sposób także uznać, że działanie sprawcy było skierowane przeciwko Skarbowi Państwa. Ponadto w świetle ogólnych zasad odpowiedzialności odszkodowawczej wypłaty uposażenia na wypadek choroby nie sposób uznać za szkodę, bowiem do jego wypłaty Skarb Państwa byłby tak czy inaczej zobowiązany.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy nie znajdują również zastosowania przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia, bowiem Skarb Państwa odpowiada za własny dług, tj. obowiązek wypłaty uposażenia. Obowiązek ten jest całkowicie niezależny od odpowiedzialności innej osoby, co oznacza także, że przesunięcie majątkowe w postaci wypłaty uposażenia przez Skarb Państwa ma podstawę prawną.

Sąd Najwyższy wskazywał także na możliwość poszukiwania podstawy roszczeń regresowych w odpowiedzialności *in solidum*. Wskazał jednak, że ze względu na różnorodność zobowiązań *in solidum* znalezienie podstawy o charakterze uniwersalnym do dokonania rozliczeń między dłużnikami jest w praktyce niemożliwe. Zarówno samo powstanie roszczenia regresowego, jak i jego wysokość uzależnione są bowiem od charakteru stosunków prawnych, które składają się na to zobowiązanie. Przyjęcie koncepcji odpowiedzialności *in solidum* sprawcy szkody i Skarbu Państwa nie wchodzi w rachubę, bowiem odpowiedzialność taka występuje wówczas, gdy wierzyciel może dochodzić swego

roszczenia od kilku osób, lecz na podstawie odrębnych stosunków prawnych, jakie go łączą z poszczególnymi podmiotami, a spełnienie świadczenia przez jednego z dłużników zwalnia pozostałych. W niniejszej sprawie nie występuje przypadek równoległej odpowiedzialności dwu osób za tę samą szkodę. Osoba odpowiedzialna za spowodowanie choroby funkcjonariusza, nie jest zobowiązana do naprawienia szkody w postaci utraconego zarobku (*lucrum cessans*). Szkada w postaci utraconych korzyści występuje tylko wówczas, gdy wskutek określonego zdarzenia spodziewana korzyść nie zostanie osiągnięta. Zobowiązanie osoby, która spowodowała chorobę funkcjonariusza powstałoby tylko wtedy, gdyby nastąpiło nieuzyskanie zarobku, tymczasem na skutek uprzywilejowania ustawowego funkcjonariusz swego uposażenia w ogóle nie traci. Nie można zatem mówić o powstaniu szkody, której brak oznacza brak zobowiązania odszkodowawczego, a tam gdzie nie ma dwu zobowiązań, tam nie ma również odpowiedzialności *in solidum* i tym samym możliwości analogicznego zastosowania art. 441 § 3 k.c.

Sąd Apelacyjny w zupełności podziela powyższą argumentację Sądu Najwyższego i przyjmuje ją za własną. Apelacja powoda nie zawiera żadnych pogłębionych argumentów prawnych, które pozwoliłyby na zmianę powyższego stanowiska. Apelujący powołuje się jedynie na względy słusznościowe, które, jego zdaniem, nakazują na zasadzie analogii zastosowanie przepisu art.441§3 k.c. Powyższa argumentacja nie znajduje jednak uzasadnienia z przyczyn wskazanych powyżej.

Biorąc powyższe pod uwagę apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art.385 k.p.c. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. art.98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. w zw. z §13 ust.1 pkt 2 w zw. z §6 pkt 6 i w zw. z § 2 ust.3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu .